

Oświadczenie  
Zarządu Unii Metropolii Polskich  
i  
Zarządu Związku Miast Polskich

Od 14 marca br. obowiązuje w Polsce stan zagrożenia epidemicznego a od 20 marca – stan epidemii. W związku z tym rząd i sejm RP podejmuje rozliczne działania, które rażąco ograniczają prawa i wolności obywatelskie, w zakresie, który **od dawna wyczerpuje przesłanki i znamiona stanu klęski żywiołowej**.

Podejmowane działania koncentrują się – przynajmniej w ich przedstawianiu medialnym – na minimalizowaniu gospodarczych skutków ograniczeń, przy czym **pomijana jest sytuacja** gospodarki komunalnej i innych spraw **społeczności lokalnych**.

Przykładem jest tutaj funkcjonowanie zdecentralizowanych struktur państwa, zwłaszcza w tak ważnych i wrażliwych procesach państwowotwórczych, jak **wybory i referenda lokalne**. Bezwzględny priorytet polityczny, dotyczący doprowadzenia za wszelką cenę do odbycia zarządzanych na 10 maja br. wyborów prezydenta RP, spowodował totalne zignorowanie procesów wyborczych w gminach. W kalendarium wyborczym, prowadzonym przez Krajowe Biuro Wyborcze w imieniu PKW, znajdują się obecnie 42 wybory i referenda lokalne, których daty zarządzono na kwiecień br. Większość z nich już przesuwano, w tym niektóre dwukrotnie. Decyzje o przesunięciu są podejmowane na 2-3 dni przed wyznaczoną datą, w tym wyborów burmistrzów Obrzycka i Aleksandrowa Kujawskiego – na dwa dni przed ich datą. Wybory uzupełniające w Gołańczy figurują dziś w tym szczególnym „kalendarzu” pod dwoma datami, a wyborów burmistrza Aleksandrowa Kujawskiego nie ma wcale, choć premier przeniósł je z 19 na 26 kwietnia. Referendum w gminie Żagań figuruje w kalendarium bez zmian (26.04), referendum w Tucznie, zarządzane na 26 kwietnia, zawieszono bezterminowo, a referendum w Pieniężnie, zaplanowane na 26.04, także ostatecznie zawieszono bezterminowo, to cała historia bałaganu i niekompetencji<sup>1</sup>, która najlepiej obrazuje panujący **chaos**. Ta sytuacja to jednak także **pogarda dla wysiłku i zdrowia wielu setek osób** zaangażowanych bezpośrednio w przygotowywanie i przeprowadzanie tych procedur, które tworzą tkankę polskiej demokracji w naszych miastach i gminach.

W naszych stanowiskach, listach i apelach<sup>2</sup>, formułowanych **od miesiąca, bezskutecznie wzywamy do podjęcia jedynie słusznej w obecnych warunkach decyzji, to znaczy wprowadzenia stanu klęski żywiołowej**.

Decyzja ta oznaczałaby formalne uznanie stanu, który od kilku tygodni faktycznie trwa, jednak nie ma mocy prawnej, czego konsekwencje – w tym opisane wyżej – już rodzą określone skutki. Mogą one w niedalekiej przyszłości okazać się dużo poważniejsze, co uporczywie ignoruje rząd, przedstawiając nieprawdziwe argumenty.

Stan klęski żywiołowej, zgodnie z obowiązującym prawem, oznaczałby **znaczne zmniejszenie groźby skutków ewentualnych roszczeń** osób i instytucji dotkniętych obecnymi ograniczeniami. Dziś nie ma żadnych barier do zgłaszania roszczeń, natomiast wprowadzenie stanu nadzwyczajnego ograniczyłoby zasadniczo ich potencjalny zakres i zwiększyło możliwą kontrolę podczas ich rozpatrywania.

Stan klęski żywiołowej umożliwiłby **skuteczniejszą ochronę zdrowia i życia obywateli**, ponieważ tworzyłby realne podstawy prawne i operacyjne do niezbędnych działań interwencyjnych.

Ten rodzaj stanu nadzwyczajnego, **zgodnie z obowiązującym prawem** najbardziej adekwatny do zwalczania epidemii na terenie całego kraju, pozwoliłby także **na bezpieczne dla obywateli**, terminowo dostosowane do trudnej dziś do przewidzenia dynamiki pandemii, **odsunięcie w czasie** wszystkich działań tworzących życie publiczne państwa, które w normalnych warunkach mają ustawowo określone terminy. Dotyczy to także **wszystkich wyborów i referendów, zarówno lokalnych jak i powszechnych**.

Nie jest przy tym prawdą ani to, że takie odsunięcie jest niezgodne z prawem. Nie jest też prawdą, że prawo z góry narzuca nowy termin odłożonych wyborów. Konstytucja w art. 228 określa jedynie okres, w którym wybory **nie mogą** się odbywać: czas trwania stanu nadzwyczajnego i 90 dni po jego zakończeniu. Konstytucja zapewnia także **odpowiednie przedłużenie kadencji** wybieranego organu. Natomiast nie wiąże ona w żaden sposób organu, który zarządza ponownie dane wybory. Nakazuje tylko, że **należy „zmierzać do jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa”**.

(-) TT

(-) ZF

<sup>1</sup> zawieszenie na wniosek komitetu inicjatywnego (formuła nieznaną w prawie), powiatowy inspektor sanitarny w Braniewie 3.04 nie widział podstaw prawnych do zawieszenia (!!), dopiero inspektor wojewódzki 15.04 wydał „rekomendację do nieprzeprowadzania głosowania 26 kwietnia” (!!)

<sup>2</sup> [linki do poszczególnych dokumentów](#).